

GŁOS LUBAWSKI

PÓLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 30. kwietnia 1936 r.

Nr. 50

Przeciw spekulacji.

Kontrola handlu złotem i dewizami.

Wprowadzone przepisy, kontrolujące handel złotem i dewizami zagranicznymi, pozornie wydawać się mogą czemś nowym w naszej polityce gospodarczej. Jest to jednak wrażenie tylko pozorne. Wprowadzenie tych zarządzeń nie narusza bowiem w niczym zasadniczych linii i podstaw naszej polityki gospodarczej i metod zwalczania kryzysu.

Polska polityka finansowa opierała się od 1927 r. na dwóch podstawach zasadach: waluty i równowagi budżetowej. Stałość waluty, mimo piętrzących się na światowym rynku finansowo-monetarnych trudności, mimo wstrząsów katastrofalnych na giełdzie nowojorskiej już w 1929 r., a następnie mimo krachów bankowych i załamania się systemu finansowego w wielu państwach zagranicznych, została w Polsce obroniona.

Niezwykle ciężki przebieg kryzysu, obniżając w szybkim tempie dochody skarbowe, doprowadził do powstawania coraz większego deficytu budżetowego. Deficyt ten, narosły w ostatnich latach, utrudniał opracowanie realnego planu gospodarczego, któryby mógł doprowadzić do aktywizacji życia gospodarczego. Deficyt budżetowy pociągał za sobą ustawiczne zadłużanie się skarbu Państwa. Dzięki wysiłkom rządu i społeczeństwa deficyt ten został zwalczony, równowaga budżetowa przywrócona i zabezpieczona. Zanim osiągnęliśmy ten sukces, rozpełtała się już w marcu fala tezauryzacji, tendencja skupywania złota i obcych banknotów.

Skupowanie i ukrywanie złota, względnie banknotów obcych jest dlatego tak szkodliwe dla gospodarstwa społecznego, że równa się wycofaniu z obrotu własnych pieniędzy. Ta tezauryzacja nie była niczem usprawiedliwiona, nie wpływała z żadnych przesłanek obiektywnych gospodarczych. Kierowała nią właściwie spekulacja i szerzone wewnątrz kraju nastroje całkiem nieuzasadnione. Z trudności międzynarodowych płynęła obawa przed stratami, powstająca na skutek straszaków wojennych. Ludzie nieposiadający wiary w siły naszego gospodarstwa zaczęli znowu skupywać złoto i obce banknoty.

Obecnie nie było właściwie żadnych danych na to, że walucie naszej może coś grozić. Nawet dewaluacja obcych walut zagranicznych nie mogła obecnie wyrzucić jakiegos większego wpływu na sytuację finansową Polski, gdyż większość walut zagranicznych uległa już dewaluacji, a szerzona również przez spekulację międzynarodową obawa dewaluacji franka francuskiego nie mogła mieć również większego znaczenia dla stosunków finansowych w Polsce, gdyż nikt u nas franków francuskich nie trzyma.

Utrzymywana niezmiennie w Polsce swoboda ruchu kapitałowego przy stałości waluty i dążenie do zabezpieczenia gospodarcze budżetowej równowagi — miały na widoku zapewnienie życia gospodarczemu normalnych warunków działania i rozwoju. Wszystkie wysiłki rządów polskich skierowane były ku zapewnieniu tego spokoju dla życia gospodarczego. Wielokrotne deklaracje rządowe nie pozostawiały żadnych wątpliwości pod tym względem, że rząd zdecydowanie broni stałości złotego. Ale mimo to szerzona wewnątrz kraju niepokoje. Oczywiście działała tu nie tylko spekulacja wewnętrzna, ale i międzynarodowa, poszukująca łatwych interesów i dużych zarobków. I doszliśmy do takiego stanu, że w Polsce, która szanowała zasady stałości pieniądza i wolności obrotu kapitałów, Bank Polski pokrywał każde zapotrzebowanie na waluty i dewizy obce, a spekulanci wyczyszczeni z możliwości nabycia walut obcych i zamawiali zagranicą złoto, aby tonęło w domowych schowkach u bojaźliwych ludzi, nie wierzących w siłę złotego polskiego.

Normalne zapotrzebowanie gospodarcze Polski na giełdzie warszawskiej wynosiło niewiele

Ks. Prymas Hlond, 6 biskupów i marsz. Prystor

wśród 36 tys. rzeszy pątników u grobu św. Wojciecha w Gnieźnie

Niedzielne uroczystości odpustowe w Gnieźnie zgromadziły nieprzebrane tłumy pątników.

Zjechali się oni pomimo niepewnej pogody 13 pociągami papularnymi, ponad setką autobusów oraz pielgrzymkami kołowymi i pieszemi z okolicznych parafii.

Wszystko dążyło ku katedrze ku której drogę wskazywały liczne bramy powitalne, ustawiane na ulicach przez stowarzyszenia, pięknie ozdobione zielenią i chorągwiami o barwach papieskich i narodowych.

W dekoracjach tonęły pozatem domy ulic i placów, wieczorem jaśniejące iluminacjami.

Wraz z pielgrzymkami przybyli ich liczni duchowni kierownicy, bo ponad 200 księży, w tem ich ekscelencje księża biskupi Dymek z Poznania, Okoniewski z Pelplina, Radomski i Owczarek z Włocławka, Gawlina z Warszawy i gospodarz bp. Laubitz z Gniezna.

Nie brakło też dostojników państwowych, których liczny poczet zapoczątkował już w sobotę przybyły jako gość prezydenta miasta marszałek Senatu Aleksander Prystor z małżonką z Warszawy, uroczyste witany na granicy powiatu i wmieście przez władze i osoby prywatne.

Spізowy głos największego dzwonu w Polsce, św. Wojciecha, oznajmił początek uroczystości.

Wśród ogłuszającego bicia w historyczne kotły i przy fanarach w otoczeniu duchowieństwa, ks. kan. Formanowicz wyniósł w asyście kapituły relikwie św. Wojciecha z podziemi, poczem J. E. ks. kard. Hlond odprawił sumę pontyfikalną, zakończoną historyczną „Bogaro-

Prasa Gdańska o stosunkach gospodarczych Polski i Gdańska.

GDANSK. Z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich prasa gdańska wydała szereg specjalnych numerów swych wydawnictw poświęconych zagadnieniom gospodarczym polsko-niemieckim i polsko-gdańskim. Na szczególną uwagę zasługuje specjalny numer propagandowy dzienników „Der Danziger Vorposten” i „Danziger Neueste Nachrichten”, które drukują szereg artykułów gospodarczych w języku polskim. W artykułach tych podkreślona jest rola portu gdańskiego, jako bramy wypadowej na Bliski Wschód, co wyraźnie świadczy o ogólnym zrozumieniu zależności Gdańska od Polski.

ponad jeden milion złotych dziennie. Spekulanci podnieśli w ostatnich dniach zapotrzebowanie to do 5 milionów. Bank Polski, aby móc pokryć to zapotrzebowanie, musiał sprzedawać złoto z własnych zapasów zagranicę i kupować za nie obce waluty dla dostarczenia spekulantom. Od spekulantów waluty te szły zagranicę na zakup złota. Ta akcja spekulacyjna zmniejszała nie tylko zapasy złota w Banku Polskim, ale wpływała na zmniejszanie się obiegu banknotów. W tych warunkach życie gospodarcze mogłoby zostać pozbawione kapitałów obrotowych, a rządowe plany inwestycyjne, podjęte dla zatrudnienia bezrobotnych i ożywienia życia gospodarczego zostałyby utrudnione.

Z tych to powodów rząd postanowił zerwać z tą sytuacją spekulacyjną przez wprowadzenie kontroli nad handlem złotem i dewizami obcymi. Należy tu podkreślić, że są to przepisy jedynie kontrolujące handel dewizami. Natomiast przepisy nie wprowadzają nakazu oddania posiadanego złota i banknotów zagranicznych Bankowi Polskiemu.

To posunięcie rządu wzmacnia realizację programu, który oparty jest zarówno na utrzymaniu ładu pieniężnego, jak i ożywieniu życia gospodarczego przez równowagę budżetową i roboty inwestycyjne.

dzicą”. Z balkonu pałacu arcybiskupiego wygłosił na zakończenie piękne kazanie okolicznościowe ks. biskup polowy Gawlina.

Następna część uroczystości odbyła się popołudniu przy niemiłej uroczystym ceremoniale.

Z kościoła farnego przeniesiono w długim pochodzie relikwie bł. Bogumiła, które niosło 4 kamedułów z Bielan pod Krakowem. Za biskupami celebrantami i infułatami postępował marsz. Prystor, woj. Maruszewski z Poznania, gen. Knoll - Kownacki, dowódca O. K. poznańskiego, kurator Pollak, starosta pow. Sucki i prezyd. Wrzaliński z radnymi miasta.

Uroczystość zakończyło błogosławieństwo pielgrzymów, udzielone z pałacu arcybiskupiego przez ks. Kardynała Hlonda.

Uroczystości gnieźnieńskie wywarły na uczestnikach niezatarte wspomnienia.

20 milionów zł.

przeznaczył Bank Polski na natychmiastowe zatrudnienie bezrobotnych przy budowie dróg.

Pod przewodnictwem prezesa p. Adama Koca odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego.

Pragnąc w sposób najbardziej istotny przysiąc z pomocą szerokiem rzeszom ludności poszukującej pracy. Rada Banku uchwaliła wobec rozpoczętego sezonu robót postawić do dyspozycji Rządu kwotę 20 milionów złotych z przeniesieniem natychmiastowe zwiększenie zatrudnienia przy robotach drogowych, jako dających pracę dla większej ilości rąk roboczych a zarazem najkonieczniejszych dla rozwoju gospodarczego.

Bank Polski jako instytucja emisyjna powiększając o wyżej wymienioną kwotę sumy przeznaczone na wydatnie do zwiększenia zatrudnienia w kraju.

Postawienie sumy 20 milionów złotych do dyspozycji Rządu odbędzie się oczywiście w ramach działalności statutowej banku.

Kontrola dewiz i handlu złotem

Ograniczenie wywozu pieniędzy zagranicę.

W Dzienniku Ustaw z dnia 27 bm. ogłoszono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozporządzenia wykonawcze Ministra Skarbu, wprowadzające przepisy sprawie kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. W tym celu utworzona została komisja dewizowa, która już r o z p o c z e ł a swoje czynności w gmachu Banku Polskiego. Komisja ta udziela na dokonywanie czynności zabronionych, lub ograniczonych omawianymi przepisami. Zezwolenie wymagane jest w szczególności przy nabywaniu walut zagranicznych, przy wywozie ich i przekazywaniu zagranicę, przy stawianiu do dyspozycji cudzoziemców wszelkich środków płatniczych, oraz przy udzielaniu cudzoziemcom kredytów, lub poręki za spłatę tych kredytów. Zezwolenia wymaga również handel złotem — wywóz i przywóz złota z zagranicy.

Handel zagranicznymi środkami płatniczymi mogą prowadzić jedynie Bank Polski oraz upoważnione przez Ministra Skarbu banki. Należności od zagranicy z wszelkich tytułów, w szczególności zaś za sprzedane towary, powinny być zaoferowane do skupu bankowi Polskiemu, lub upoważnionym bankom. Cudzoziemcy mogą posiadać rachunki tylko w bankach dewizowych.

Dla wszelkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązują kursy banknotów, lub dewiz giełdy warszawskiej, w braku zaś notowań giełdowych-kursy Banku Polskiego, ogłaszane w Monitorze.

Musicie wyzwolić w sobie siły moralne!

Wódz Naczelny gen. Rydz-Śmigły do Strzelców.

W niedzielę odbyła się w Warszawie odprawa Związku Strzeleckiego, połączona ze złożeniem hołdu w Belwederze.

Około godz. 10 rano zgromadziły się na pl. Marszałka Piłsudskiego delegacje Zw. Strzeleckiego z całej Polski, w liczbie około 2000.

Następnie prezes Związku Fr. Paschalski i komendant główny ppłk. Frydrych, w otoczeniu czołowych działaczy Związku z gen. Tokarzewskim na czele, złożyli na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec o barwach strzeleckich.

Przy dźwiękach hymnu strzeleckiego ruszył do Belwederu imponujący pochód, na którego czele, w pierwszej czwórce kroczyli: gen. Tokarzewski, Franciszek Paschalski, Anatol Minkowski i ppłk. Frydrych.

Z Belwederu strzelcy udali się na ul. Kłówną przed kwatery Wodza Naczelnego, gen. Rydza-Śmigłego, któremu złożyli hołd.

Wódz Naczelny odpowiedział na przemówienie prezesa Paschalskiego, w krótkich, żołnierskich słowach:

— Dziękuję Wam, obywatelu prezesie dziękuję Wam wszystkim, obywatelki i obywatele. Chcę powiedzieć w prostych słowach, nie siląc się na wzniosłość, chcę stwierdzić, że — jak napewno wiecie wszyscy, obywatelki i obywatele — Związek Strzelecki nie jest mi obojętny, dlatego, że sam jestem starym Strzelcem, a powtóre dlatego, że dziś na mnie ciąży odpowiedzialność za obronność Państwa, a praca wasza tak ściśle i tak głęboko łączy się z wszelkimi walorami tworzącymi obronność państwa.

Chcę powiedzieć jeszcze jedno, przypomnieć stare polskie przysłowie: „Wedle stawu — grobla”.

Mówię to dlatego, iż wiem, że Związek Strzelecki, jako organizacja, ma duże ambicje i stawia sobie wielkie cele.

Rewizja w centrali komunistycznej. Drukarnia, chowająca się za naciśnięciem guzika.

Funkcjonariusze urzędu śledczego przeprowadzili rewizję w Warszawie w sklepie z obuwiem Sruła Rottenberga przy ulicy Leszno 24. W korytarzyku w podłodze znaleziono zakonspirowane wejście do obszernej piwnicy, wyłożonej grubą warstwą wołoku. Znajdowała się tam nowoczesnie urządzona drukarnia, w której masowo drukowano druki i broszury komunistyczne. Maszyna, znaleziona w drukarni, należała do najnowszych typów i chowała się za pociśnięciem ukrytego guziczka w podwójnym blacie stołu. Wszystkie kaszty z czcionkami dawały się również ukrywać w ścianie. Gotowe druki pakowano w pudełka firmowe do obuwi i rozsyłano po całej Polsce.

Kierownikiem drukarni, która należała do centrali komunistycznej, był właściciel sklepu Icek Flang, Aron Cukierman oraz Lejba Erbatel. W chwili wkroczenia policji wszystkich ich zastano w drukarni zajętych przygotowaniem ulotek wywrotowych.

Święto pracy.

Dzień 1 maja w Polsce posiada niewątpliwie swoją treść. Treść zdobytą przez walkę w wielu dziesiątkach lat, przez trud długiego szeregu ofiarnych działaczy i bojowców.

Na sztandarach, wywieszanych w pochodach pierwszomajowych widniały wielkie hasła: Niepodległość Polski, Równość obywateli wobec pracy, Godność człowieka pracy, honor pracy. W odezwach pierwszomajowych pisano prawdy tak dziś powszechnie rozumiane, jak ta, że praca nie może być towarem, poddanym zasadom handlu, że jest ona wartością najgłębszą człowieka i pobierzem przydatności w społeczeństwie.

W imię tych haseł rzesze robotnicze opuszczały w dzień ten warsztaty pracy, aby wielką manifestacją ogłaszać światu, że rozumienie ich jest powszechne i, że świat pracy gotów jest o nie walczyć.

Rzeczywistość obecna w ogromnej większości państw okazuje, że niemal wszystkie hasła, wysuwane przez przedwojenne manifestacje pierwszomajowe, zostały prawie w całości zrealizowane. Co więcej, w niektórych państwach dzień 1 maja został oficjalnie uznany za dzień świąteczny. Dzień ten obchodzi świat pracy — a przecież na pracy opiera się wyłącznie dzisiejszy porządek — jako święto zwycięstw, dając wyraz nurtom, które w zespoleniu z wielkim strumieniem twórczego życia, ku przyszłości świadomej płyną.

Dziś na całym świecie w dniu pierwszego maja pojawiają się wezwania o pracę, o prawo

I słusznie. Ale z chwilą, kiedy ma te ambicje, kiedy stawia sobie te wielkie cele, to musi odpowiednio do tych ambicji wyzwolić w sobie siły moralne. Musi dać odpowiedź napięciu i natężeniu pracy, aby nie było dysproporcji między wielką ambicją i między tym, co daje życie w dniu codziennym.

Zyczę wam tego serdecznie i będę bardzo rad. Będę starał się dopomóc waszym wysiłkom — wysiłkiem moim, jeśli zechcecie ze swego życia stworzyć potężną kuźnię, wykujającą dzisiejszego Polaka na modłę potrzeb dzisiejszej chwili i dzisiejszej sytuacji, w jakiej Polska się znajduje”.

Ministerstwo rolnictwa i R. R. przygotowuje rozporządzenie wykonawcze do ustawy o uboju rytualnym.

W ostatnim Dzienniku Ustaw została ogłoszona ustawa o uboju rytualnym, uchwalona przez Izby Ustawodawcze. Obecnie Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowuje projekt rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o uboju rytualnym zostanie ogłoszone przypuszczalnie w drugiej połowie czerwca r.b.

Wejście Z. S. R. do Ligi Narodów poderwało jej autorytet moralny.

Citta del Vaticano. „Osservatore Romano”, omawiając przebieg ostatnich wydarzeń wewnętrznych w Hiszpanji, zwraca uwagę na ogłoszenie nowego programu partii komunistycznej, która wita braci republiki hiszpańskiej i mongolskiej.

Pismo watykańskie zauważa, że obserwatorzy kryzysów, jakie wciąż ujawniają się na terenie Ligi Narodów, oddawna wiążą te objawy z wejściem ZSRR do Ligi.

Faktem jest bowiem, że Liga Narodów, aby mogła działać skutecznie, musi przede wszystkim wzmocnić jej autorytet który został zachwiany dopuszczeniem dzięki komunizmu.

Ponadto „Osservatore Romano” stwierdza, że na politykę zachodnią wywiera coraz większy wpływ komunizm, który działa nie tajnie, ale jawnie, inspirować organizację frontu ludowego nie tylko w Hiszpanji, ale i we Francji, co z kolei również odbija się ujemnie na autorytecie Ligi Narodów.

Pomyślny przebieg pierwszego dnia wpisów szkolnych na G. Śląsku.

KATOWICE. W poniedziałek 27 bm. rozpoczęły się wpisy do pierwszej klasy polskich szkół powszechnych na terenie G. Śląska.

Pierwszy dzień wpisów minął naogół bardzo pomyślnie. Wpisy odbywają się wszędzie normalnie, a najlepiej w pierwszym dniu, według nadesłanych informacji, wypadły w Chorzowie. Na 1.740 dzieci, obowiązanych do wpisu do pierwszej klasy szkoły powszechnej, wpisało się do szkoły polskiej 1.600. Wpisy miały w Chorzowie charakter proczysty. Ranp odbyły się wszędzie po kościołach nabożeństwa poczem matki z dziećmi udały się do szkół, gdzie je powitała starsza młodzież, nauczycielstwo oraz władze miejskie i szkolne.

do pracy. Wołanie to nie jest hasłem klasowym, nie jest ono własnością jednej tylko części społeczeństwa. Jest ono powszechne. Ważne również dla rzesz chłopskich, jak inteligentkich, robotniczych, jak wszystkich którym dobro powszechne leży na sercu. Temu zagadnieniu poświęcają swą pracę i uwagę rządy, nauka, międzynarodowe czynniki. Dziś nikt nie uzna poprawy gospodarczej, jeśli nie wyrazi się ona przedewszystkiem w zwiększeniu stanu zatrudnienia.

Tylko ten kraj, który wykazać się może wzrostem zatrudnienia, może rościć pretensje do tego, by być uznany za wstępujący w okres odroczenia gospodarczego.

Poza tem zagadnieniem istnieje jedno jeszcze, które pozostaje ciągle ważne, ciągle żywe i ciągle nierozwiązane. Jest to rola świata pracy w życiu gospodarczym. Nie do pomyślenia jest, by świat pracy pozostawał poza państwem, poza udziałem w kształtowaniu jego siły i wielkości. Jest ona wszak składową częścią tego procesu, jego twórcą. Robotnik wiąże się z pracą swą wietliko płacą, wiąże się z nią uczuciowo, — przez nią wkracza w orbitę budowania bogactwa narodowego.

Święto 1 maja nie jest własnością tych czy owych organizacji robotniczych. Jest ono właściwie pewnego rodzaju powszechnym świętem pracy. Ale dlatego nie może służyć do demonstracji nieodpowiedzialnych, tem mniej do demonstracji przeciw Państwu.

Praca jest z bytem Państwa związana najściślej, na niej Państwo opiera swój byt i rozwój. Dlatego przed światem pracy w dzień

Jak odbędzie się uroczystość 80-tej rocznicy urodzin Papieża.

W dniu 31 maja br. święci Papież Pius XI 80-tą rocznicę swych urodzin. Wobec tego, że z datą tą łączy się w tym roku niedziela Zielonych Świąt, w kołach kolegium kardynałów wyrażono życzenie, by urządzić z tej okazji wielką uroczystość w kościele św. Piotra, w obecności Papieża.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Ojciec św. nie będzie sam odprawiał Mszy św. lecz, siedząc na tronie, uczestniczyć będzie w nabożeństwie, które przed głównym ołtarzem celebrować będzie jeden z kardynałów, w obecności św. kolegium, dworu papieskiego, korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, przedstawicieli duchowieństwa i t. d.

Z okazji Zielonych Świąt spodziewany jest w Rzymie ogromny napływ pielgrzymów z całych Włoch.

Brawurowy popis lotnika włoskiego.

Załoga Addis Abeby zapomniała o strzelaniu.

PARYŻ. Nad Addis Abebą ukazał się wczoraj w godzinach przedpołudniowych włoski samolot pościgowy pilotowany przez jednego z najznakomitszych lotników członka eskadry „La Disperata”, kapitana Falconi.

Kpt. Falconi nie zważając na ogień abisyńskich dział zenitowych i karabinów maszynowych, począł dokonywać najwspanialszych ewolucji i w pewnej chwili przeleciał nad miastem na plecach na wysokości zaledwie 30 metrów.

Tłum ludzi obserwował te wspaniałe wyczyny śmiałego lotnika. Nawet obsługa dział i karabinów maszynowych zaprzestała ognia.

Lotnik włoski zrzuciwszy wkońcu szereg ulotek w których zapowiada że już w krótkie przybędzie do Addis Abeby aby wylądować na stałe na lotnisku Akaki, odleciał w kierunku Dessie.

3000 samochodów rzucił marsz. Badoglio na Addis-Abebę.

ASMARA. W Niedzielę rozpoczęła marsz na południe obrzycia z 3000 samochodów ciężarowych złożona kolumna, która w ostatnich dniach formowała się w Dessie. Kolumna, posuwa się w ślad lotnych oddziałów tubyleznych (korpus askarisów), które wyruszyły przed kilku dniami i stosunkowo szybko maszerują.

Oddziały samochodowe są wyposażone w najbardziej nowoczesne środki techniczne. Na wielu samochodach ciężarowych są wmontowane małe czołgi.

P. Premier o swych wrażeniach z Węgier

WARSZAWA. W drodze powrotnej z Budapesztu przyjął premier Kościalski dziennikarzy, towarzyszących mu w podróży. Premier Kościalski oświadczył m. in.:

„Byli panowie sami świadkami i uczestnikami tego pięknego i pozostawiającego głębokie wrażenie przyjęcia, jakiego doznałem na Węgrzech. Szczególnie wzruszony byłem przejawami spontanicznej serdeczności, którą objawiono mi wszędzie w sposób nieprzewidywany oficjalnym programem. Świadczy to o uczuciach, jakie w najmniejszej nawet wiosce węgierskiej budożito imię Polski”.

jej święta stanąć musi zagadnienie, jakimi drogami go kierować, by wysiłek ten wychodził na pożytek Państwa i świata pracy, jak zespolenie to pogłębić i rozszerzyć.

Dzień 1 maja nie może być w polskiej rzeczywistości rewją przelicytowujących się a nie-realnych postulatów, nie może być środkiem do demonstrowania werbalnych tylko programów. Musi się tego dnia obudzić poczucie honoru człowieka pracy i poczucie prawa. W konstytucyjnym dekalogu znajdzie dla siebie wskazania żywe, znajdzie żywe ziarno, początek właśnie z entuzjazmu do wysiłku twórczego.

Temi postanowieniami zacytowana została linja przebudowy stosunku człowieka do Państwa, a zwłaszcza człowieka pracy do Państwa.

Marszałek Piłsudski w odczycie swym p. t. „Demokracja w wojsku” powiedział: „Gdy życie biorę i barwę zieloną życia, kolor nadziei ludzkiej, rozpatruję gdy tych rzeczy szukam, które mają siłę symbolu, — nie mogąc rozwiązać problemu, wahając się między miłością dla siły, a miłością dla swobody, prócz prawa i honoru nic nie znajduję... A problem wśród nas żyje i swe istnienie tarciami społecznymi przejawia...”

Świat pracy chce manifestować w dniu 1 maja może swą siłę, powinien jednak manifestować ducha. Nie może jednak zapomnieć o zasadniczych warunkach tej siły i swobody; honorze i prawie. Honor, który się z godności człowieczej i służby Narodowi poczyna i prawo, które z ducha naszego życia i nakazów przyszłości wyrosło.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 29 kwietnia 1936 r.

Środa Piotra m., Hugona op.
Czwartek Katarzyny p. Zofji M.
Piątek Filipa Jakóba ap.

Słońca: wschód o godz. 4.09 zachód o godz. 18.56

Z miasta i powiatu.

Ograniczenie godzin urzędowych w dziale telefonicznym i telegraficznym

Upt. Nowemiasto n. Drwęcą i Lubawa.

Z dniem 1. maja br. ustala się godziny urzędowe w służbie telefonicznej i telegraficznej urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego Nowemiasto n. Drwęcą i Lubawa od godz. 7 — 21 wobec tego znosi się urzędowanie od godz. 21 — 24-tej.

Narodowy bieg na przelaj.

W dniu 3 maja br. Komenda Powiatowa P.W. organizuje Narodowy bieg na przelaj. Dystans dla młodzieży do lat 18-cie 2 klm. Dla starszych 4 klm.

Start i meta na boisku sportowym. Start o godzinie 15-tej. Badanie lekarskie zawodników na boisku o godz. 14.30. Udział zawodników dowolny. Zgłoszenia do biegu przyjmuje Komenda Powiatowa P.W. do dnia 2 maja br. godzina 13-ta.

Bieg ten wchodzi w ramy zawodów o mistrzostwo powiatu. Zwycięzcy otrzymują żetony i dyplomy.

Zamiast wieńca

na grób śp. Bronisława Miłoszewskiego złożył Pan Stanisław Rost w naszej redakcji kwotę 5. zł. na biedne sieroty do dyspozycji Siostry Gminnej.

Podjęcie dalszych robót regulacyjnych na Drwęcy.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie zostaną podjęte dalsze prace regulacyjne przy Drwęcy na odcinku Ruda-Białagóra. Przy pracy tej znajdzie zatrudnienie także kilkudziesięciu ludzi. Ponieważ inż. Suszycki objął inne stanowisko w Warszawie, przeto kierownictwo robót regulacyjnych na Drwęcy objął nowy kierownik p. Majchrzakowski, który już przyjechał i zamieszkał w Bratjanie. Narazie z powodu jeszcze za wysokiego stanu wody na Drwęcy montuje się bagry i skutecznie inne czynności wstępne.

Powiatowe zawody modeli latających w Nowemście.

Dnia 10 maja br. o godz. 15 na boisku sportowym w Nowemście odbędą się powiatowe zawody modeli latających.

Termin poprzedni ustalony na dzień 3 maja zostaje zmieniony.

Wstęp na boisko bezpłatny.

Zarząd Obwodów Powiatowych L. O. P. P.

Z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Sekcji Szybowcowej w Nowemście.

W dniu 24 kwietnia 1936 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego, na którym omówione zostały sprawy związane z założeniem na tutejszym terenie Sekcji Szybowcowej, która w najbliższych dniach powołana zostanie do życia.

Warunki przyjęcia i miejsce składania podań, zapodane zostaną dodatkowo.

Trzeci Maj w Lubawie.

Tradycyjnym zwyczajem urzęda miejscowe Tow. Czytelnia Ludowych zbiorke dobrowolnych datków na rzecz T. C. L. w dniu Święta Narodowego 3 maja. Ponadto odbywać się będzie sprzedaż nalepek do dekorowania okien. Nalepki nabywać można także u skarbniczki p. m. Bałewskiej oraz z miejscowych składów papieru. W zrozumieniu pożytecznych zadań Tow. Czyt. Lud. uprasza się, aby każdy w miarę możliwości swój grosz na cel ten złożył.

Na zakończenie dnia zbiórki urzęda Komitet w dniu 3 maja o godz. 20-tej w lokalu p. Dakowskiego dancing. Wstęp od osoby 49 gr. Zatem, kto nie stroni od T. C. Lu, niechaj przybędzie na zabawę, czem przysłuży się do zasilenia Kasy.

Komitet tygodnia T. C. L. w Lubawie.

Z sali sądowej.

Lubawa. Dnia 23 b. m. odbyły się w tut. Sądzie Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali: Stankiewicz Pelagja z Lubawy, za przyswajanie 5 mendli jaj w dwóch wypadkach skazana na łączną karę 5-mcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Grzegorzczak Józef z Tuszewa, za nielegalny wyszynk alkoholu skazany na 200 zł. grzywny i 2b zł kosztów sądowych.

Kwiatkowski Jan z Lubawy, za kradzież obciążek wartości 3 zł, dokonaną podczas uprawiania żebractwa, skazany na 3-mcy aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Karkut Michał z Grondów pow. działkowskiego, za groźbę karalną, skazany na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Ruciński Stanisław z Mortąg, za kradzież leśną, skazany na 15 zł grzywny.

Fafiński Franciszek z Mortąg, za paserstwo skradzionego drzewa z lasu prywatnego, skazany na 7.50 zł. grzywny.

Z zakończenia kursów wieczorowych.

Lubawa. W okresie od 14 listopada ub. roku do 23 kwietnia b.r. odbyły się w Lubawie kursy wieczorowe dla młodzieży pozaszkolnej, ktorými pokierował p. naucz. Głomski.

Kursy odbywały się cztery razy tygodniowo i były kursami stopnia III, a program ich w jaknajszerszej mierze dostosowano do zainteresowań i potrzeb kureistów, ktorzy, kończąc ubiegłego roku kurs II stopnia, w pracy nad sobą, nad własnym doskazytaniem i doskazytaniem się nie ustali, lecz zapisali się również na kurs stopnia III i ukończyli go z wynikiem pomyślnym.

Wykłady na kursie prowadzili: p.p. Kuroszowa (zajęcia praktyczne), Kubiakówna (język polski), Dejnowska (historja), oraz p.p. B. Grzymowicz (język polski), A. Galiński (nauka o obywatelstwie), St. Wysocki (nauka o zawodzie), M. Fiałkowski (teatry ludowe), H. Grabowski (śpiew), B. Standara (geografja gospodarcza).

W niedzielę, dnia 19 b.m. wieczorem kursieści urządzili dla publiczności w auli szk. powsz. amatorskie przedstawienie sceniczne p.t. „Najnowsze swaty”, poczem ostatni, w atmosferze harmonijnego nastroju i szczerzej przyjaźni zabawili się wspólnie przy dźwiękach doborowej orkiestry. Nadmienić też warto że w okresie gwiazdkowym kurs urządził oplatek wigilijny, połączony z przedstawieniem jasełkowym i kawką dla uczestników.

Poraz ostatni słuchacze i słuchaczki oraz pracownicy oświatowi zbrali się dnia 23. IV. 1936 r. Zagajając

PROGRAM

obchodu „Święta Narodowego“ 3 Maja 1936 r. w Nowemście n. Drwęcą.

Godz. 6.30 Pobudka orkiestry Zw. Strzeleckiego.
„ 9.00 Nabożeństwo dla szkół
„ 10.00 Zbiórka Towarzystw i Organizacji na dziedzińcu gimnazjalnym
„ 10.15 Wymarsz do kościoła
„ 10.30 Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym Po nabożeństwie defilada P. W. i Organizacji przed Starostwem.
„ 15.00 Zawody sportowe na nowym placu sportowym, połączone z koncertem Związku Strzeleckiego. Wstęp bezpłatny.
„ 20.00 Uroczysta Akademia.

Urządzona staraniem Towarzystwa Czytelnia Ludowych z następującym programem:

1) Słowo wstępne.
2) Przemówienie p. Dyrektora Gołąba.
3) Deklamacje:a) „Przysięga błądy Król“ — A. Gałuszka.
b) „Koncert Jankiela“ — A. Mickiewicz melodeklamacja.

4) Humoreska sroniczna w trzech aktach ze śpiewami Janiny Kochanowskiej:

„Los Nr. 13“.

Występuje 12 osób.

W przerwach przygrywa orkiestra doborowa.

Ceny miejsc: I. — 1 zł., II — 75 gr. wstęp na salę 50 gr. Uczniowie placą 20 gr.

Podczas całego dnia obchodu odbywa się po mieście zbiórka do puszek na rzecz T. C. L. przez upoważnione kwestarki. Szanowną Publiczność uprasza się o składanie ofiar na ten zbożny cel.

Komitet obchodowy.

Piotrowski, prezes T. C. L.

Wachowiak, burmistrz. Duleba kapitan.

zebranie kierownik kursów p. Głomski wygłosił dłuższe przemówienie na temat spraw organizacyjnych i realizacji pracy na kursie, dziękując zarazem gronu wykładowców za ich bezinteresowną pracę i trudy, poniesione w czasie trwania kursów. Następnie zabrał głos p. Piłat, kierownik rejonowy Oświaty Pozaszkolnej, podkreślając znaczenie wychowawcze kursów, w szczególności wyrobienie społeczno-obywatelskie słuchaczy.

Pożegnane to zebranie zakończono wspólnym odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Pokwitowanie.

Lubawa. Na rzecz kursu I stopnia P.W. w Samplawie. urządz. przez Związek Strzelecki Oddział Lubawa, złożyli w gotówce i w naturaljach.

TARGOWISKO: Bartkowski B. 1,00 zł, Malinowski Michał 50 gr, Wilbrandt Franciszek 50 gr, Wyżlic 50 gr, Ponomerowski P. 1,00 zł, Galiński Bernard 50 gr, Sternicki Bronisław 50 gr, Wilamowski 50 kg, ziemniaków, Ewertowski L. 50 gr, Sendziński Władysław 50 gr, Ewertowski Władysław 50 gr, Truszczyński Zygmund 50 gr, Maciołek Władysław 50 gr.

MORTEGI: Jankowski 50 gr, Dembiński 1,00 zł Wilewska Marja 50 gr, Grulewski Jan 1 kg masła, Kurek Franciszek 1,00 zł.

BYSZWAŁD: Czerepiński Bronisław 50 gr, Rafiński Antoni 30 gr, Szczyński Józef 20 gr.

ZAJĄCZKOWO: Kloka 50 gr.

WAŁDYKI: Muszyński Józef 1,00 zł, Empel Antoni 1,00 zł, Guzowski Józef 1,00 zł, Dembowski Antoni 50 gr, Flaszynski Bonifacy 50 gr, Herkowski Bernard 1,00 zł, Marchlewski Antoni 1,00 zł, Zabłotny Jan 50 gr, Chorzelewski Leon 1,00 Krajewski Roman 50 gr, Jutrzenka Bernard 1,00 zł.

KAZANICE: Sramke 50 gr, Lewandowska 50 gr, Szarmach 50 gr, Zurański 50gr, Wiśniewski 50-gr, nieożytełny 50 gr.

GIEKŁOZ POLSKA: Jarzyna Paweł 50 gr, Skolimowski Franciszek 50 gr, Majewicz Stanisław 20 gr, Kołodziejczyk 20 gr, Boguszewski 50 kg. ziemniaków.

KOŁODZIEJKI: Piłt 50 kg. maki żytniej.

W imieniu Zarządu Związku Strzeleckiego składam wszystkim Ofiarodawcom obywatelskie podziękowanie.

(—) Dr. Dziadek, prezes.

„Dzień lasu“

Szkół: Samplawa — Mortęgi — Targowisko — Zajączkowo.

Niebyłe imprezę zorganizowały szkoły powszechne z Samplawy, Mortąg, Targowiska i Zajączkowa z okazji „Dnia lasu“ w sobotę, 25 kwietnia br. zeszły się dzieci tych szkół w lasu rakowskim, nad stawami rybnymi, by dzień ten uroczysto obchodzić. Dzieci było około 450, więc krzyków i swarów pełen las. Ale cóż to za święto lasu, gdyby nie było krzyków? Lecz było i coś innego. Po powitanii wszystkich obecnych, wciągnięciu sztandaru na maszt i odśpiewaniu Hymnu Polski nastąpiły produkcje dzieci. Były wiersze o tem, jak to „Nie było nas i był las i nie będzie nas i będzie las“ — i — „Idzie dziewczę z jagodami z borówkami“ — i — „W poniedziałek, wtorek szyla baba worek“ i inne. Były udatne inscenizacje z życia w lesie, dane przez szkołę Targowisko, coś z „Pana Tadeusza“ pokazała Samplawa. Za chwilę dzieci śpiewały „w cienistym lesie“ — „Oj, i w polu jezioro“ — a po chwili śpiewu — chwila muzyki. Na tym meszku zielonym posiadali dzieciaki z Samplawy z mandolinami. Miały też nuty, bo z pamięci grać nie wypada! No i razem ze strun wiela rozległ się głos — „Leśne nastroje — kukuk, kukuk... i jeszcze coś, ale już nie pamiętam, bo nie znam tych wszystkich frykasów, „Nie obeszło się też bez przemówienia. „Pan z Mortąg“ mówił o tem, jak chorowała żaba isona i Wawrzon i jeszcze długo o lesie i o „Młodym lesie“. Tak zeszło do południa. Wiedzieli wszyscy, że w Samplawie, na wodzie ze strugi gotuje się grochówka z kielbasą (tak! nie z kapustą!) dla wszystkich obecnych. Po pewnym oczekiwaniu zajechała „kuchnia polowa“ — „Bacność! — talerze do garści, do dzbanów z grochem marsz!“ Groch był trochę

twardy, ale kielbasa dobra. No, to najlepsze- mu kucharzowi czasem chleb się nie upieczę. No, jedli, i najedli się — a nawet trochę zostało. Można było przychodzić po repete“. Co tam jeszcze było? Aha! Fotografowali się, oglądali stawy karpiowe, biegali i skakali. I nadszedł czas odejścia. Po ściągnięciu sztandaru z masztu i odśpiewaniu hymnu, „Boże coś Polskę“, uroczystość zakończono.

Całość była zorganizowana sprawnie i należycie. Przez cały czas trwania imprezy był obecny Pan Inspektor Szkolny Mgr Konkol-A i ja tam byłem, — Miód i... ach nie — i gro, chówkę jadem — a com widział i słyszał w „Głosie“, umieściłem. — Abc.

Wywiad z Przewodniczącym Wydziału Powiatowego o Zwirowni Powiatowej.

Zwirownia Powiatowa staje się najpoważniejszym przedsiębiorstwem przemysłowym w powiecie, dlatego przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do Pana Starosty Powiatowego Dra Tomczyńskiego, który chętnie udzielił nam szeregu ciekawych informacji dotyczących się rozwoju tego przedsiębiorstwa na najbliższą przyszłość.

1) Jakie są rozmiary przedsiębiorstwa i ile wynosi roczny obrót?

Według preliminarza budżetowego w roku 1936 obrót Zwirowni przewidyuje się na kwotę 248.000,— zł. Dotychczasowy stan rzeczy uzasadnia nadzieję, że suma ta w całości zostanie zrealizowana. Blisko ćwierć miliona złotych, które wpłyną do powiatu mają duże znaczenie gospodarcze dla Nowogomiasta i okolicy.

2) Czy Zwirownia posiada w danej chwili poważniejsze zamówienia?

Zwirownia produkuje tłuźce, brukowiec, półbruczek, żwir siany oraz żwir naturalny. — Najpoważniejszym i prawie jedynym odbiorcą naszej produkcji jest Dyrekcja Kolejowa w Toruniu. Dzięki usilnym zabiegom udało się Zwirowni uzyskać poważniejsze zamówienia. W danej chwili mamy już zawarte i podpisane umowy z Dyrekcją Kolejową na 18.000 ton tłuźca oraz 47.000 m³ żwiru naturalnego. Wartość zamówienia wynosi razem 162.650,— zł. Sto sześćdziesiąt tysięcy złotych to ładna sumka ale towar zamówiony to też nie bagatela, bo 18.000 ton tłuźca, to byłby pociąg o długości osiem i pół km., zaś 47.000 m³ żwiru byłby pociąg o długości około 30 kilometrów.

Jest możliwość, że dostawy te pod jesień zostaną jeszcze zwiększone.

3) Jak przedstawia się sprawa z półbruczkiem i brukowcem?

Brukowiec i półbruczek kupują prawie wyłącznie samorządy na budowę ulic i dróg. Partje tego towaru wysyłałiśmy do Grudzędza, Inowrocławia, Starogardu i do Warszawy. W jesieni ubiegłego roku popyt na półbruczek był bardzo wielki, tak, że cały zapas został sprzedany. W nadziei, że ten popyt się utrzyma przygotowaliśmy większą ilość półbruczku na zapas na rok bieżący, jednak na razie popytu niema, tak, że wyrób półbruczku musi ulec przerwie. Jest nadzieja, że popyt zwiększy się w ciągu lata.

4) Czy jest zgodna z prawdą notatka zamieszczona w „Drwęcy“, że Polska będzie sprowadzać koskę ze Szwecji?

Zadnych urzędowych danych w tym kierunku nie posiadamy, jednak uważam za prawdopodobne, że Szwecja, do której Polska wywozi pewną ilość węgla, zechce przy tej okazji wpechnąć nam trochę swojej koski — w dodatku taka koska może stanowić konieczne obciążenie dla okrętów, które po wyładowaniu węgla ze względu na bezpieczeństwo na morzu nie mogą wracać do Szwecji próżne. Wyobrażam sobie, jednak, że te ilości koski szwedzkiej nie będą tak wielkie, aby miały zabić nasz przemysł kamieniarski.

5) Ile ludzi zatrudnia obecnie Zwirownia?

Ilość zatrudnionych ludzi w Zwirowni jest b. różna, zależnie od okresu roku i terminów dostawy. W danej chwili Zwirownia pracuje pełną parą i zatrudnienia około 380 ludzi. Ten wysoki stan zatrudnienia utrzyma się do końca lipca. Po tym okresie nastąpi b. znaczne ograniczenie pracy równające się prawie przerwie w pracy.

Jesienią zostaną podjęte prace przygotowawcze do nowej kampanji.

6) Jak przedstawiają się zarobki w Zwirowni, bo słyszy się często skargi robotników na niskie zarobki?

Z powodu wielkiej podaży rąk do pracy zarobki robotników dziś wogóle wszędzie są niskie. Przy tłuźciu i żwirze zarobek dzienny robotnika wynosi za 8 godzin akordowej pracy około 2 — 2,50 zł. dziennie, mniej liczni półbruczkarze jako fachowcy zarabiają 2,50 — 3,50 zł. dziennie. Oczywiście nie są to zarobki duże, zwłaszcza, że praca przy tłuźciu kamieni jest b. ciężka, ale trzeba stwierdzić, że zarobki te są jednak wyższe od zarobków płaconych np. w rolnictwie i przy doraźnych pracach wykonywanych u prywatnych właścicieli itd. Zwirownia nie jest przedsiębiorstwem obłożonym specjalnie na zysk — jest ona prowadzona przez Wydział Powiatowy w tym celu, aby licznym bezrobotnym dać pracę i jaki taki zarobek. Jest rzeczą zrozumiałą, że Zwirownia jako przedsiębiorstwo młode i nie posiadające jeszcze własnego kapitału obrotowego musi swoje koszty produkcji kalkulować b. ostrożnie, aby nie narazić przedsiębiorstwa na upadek, a Wydział Powiatowy na straty.

Dyrekcja Kolejowa z póród liczących firm przynajmniej dostawy tym firmom, które mogą dostarczyć towar najtaniej — gdyby Zwirownia płaciła wyższe ceny za robociznę, nie wytrzymałaby een konkurencyjnych, dostawy wzięliby inni, a przedsiębiorstwo z braku zamówień musiałoby stanąć. Uważam, że dla bezrobotnego lepiej mieć chociażby mniejszy zarobek, aniżeli nie mieć go wcale.

W tych warunkach podwyżka cen surowca czy robocizny jest narazie wykluczoną.

7) Czy wypłata jest uskuteczniiana regularnie?

Zwirownia zalega częściowo rolnikom za kamień i zwózkę, ale staraniem moim jest, aby wypłata robocizny następowała regularnie co 2 tygodnie co mi się też dotąd w zupełności udawało. Należności rolników zostaną całkowicie uregulowane po otrzymaniu pieniędzy z Dyrekcji Kolejowej względnie po uzyskaniu pożyczki.

8) Skąd rekrutują się robotnicy zatrudnieni w Zwirowni?

Najwięcej robotników Zwirowni zamieszkuje w Nowemście, ale dużo też jest z Bratjana, Pacołtowa, Kurzętnika, Nielbarka i Lipówca, które to wieś wykształciły już typ robotnika nastawionego na prace kamieniarskie i który w razie zwinienia Zwirowni znalazłby się bez środków do życia.

Napad na plebanję pod Tarnowem.

Tarnów. Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego dokonano w nocy na środę na plebanję w Jodłowie Tuchowskiej pod Tarnowem.

Około północy, gdy proboszcz ks. Adam Wnęk, po modlitwach wieczornych, przed udaniem się na spoczynek otworzył okno, wtargnął przez okno do mieszkania nieznaną osobnik, z rewolwerem w rękę, który z okrzykiem: „Strzelam, ręce do góry!” — rzucił się na księdza. Ks. Wnęk cofnął się do przyległego pokoju i zamknął drzwi za sobą, bandyta jednak zdołał wyważyć drzwi. Mimo, że ksiądz, w obronie własnej, kilkakrotnie uderzył napastnika laską po głowie i plecach, ten przyłożył mu rewolwer do głowy, żądając wydania pieniędzy.

Steroryzowany ksiądz udał się z napastnikiem do kancelarii, gdzie z biurka wyjął 15 zł. w bilonie. W tym momencie wszedł do kancelarii stróż kościelny Władysław Rzepka, na którego widok bandyta wystrzelił dwukrotnie z rewolweru, na szczęście nie raniąc nikogo. Następnie zabrał około 3 zł. i zbiegł w ciemnościach nocnych. Policja wszczęła pościg.

Letniska robotnicze nad morzem.

Wejherowo. Z inicjatywy Ligi Popierania Turystyki, Starostwo Morskie opracowuje w tej chwili plan rozlokowania w czasie lata paru tysięcy robotników, którzyby spędzali swoje urlopy w okolicach nadmorskich. Robotnicy ulokowani byłiby w specjalnie zbudowanym budynku, bądź też częściowo rozkwatowani w osiedlach wybrzeża, niebędących letniskami nadmorskimi.

Obecnie prowadzone są pośpiesznie studia nad wyborem najodpowiedniejszego terenu pod budowę olbrzymiego schroniska, mogącego pomieścić 8000 osób. Zrealizowanie tego planu byłoby olbrzymim krokiem naprzód w racjonalizacji wykorzystywania urlopów przez rzesze pracowników fizycznych. W pierwszej mierze w grę wchodziłyby robotnicy z Górnego Śląska.

Katastrofalny spadek cen na owoce południowe

GDYNIA. W związku z ociepleniem się na wybrzeżu nastąpiła katastrofalna zniżka cen na owoce południowe, zwłaszcza na pomarańcze. Na ostatnich aukcjach owocowych pomarańcze hiszpańskie osiągnęły cenę 70 gr. za kilogram. Zniżka cen na nie da się wytłumaczyć również tem, że w magazynach portowych znajdują się jeszcze znaczne ilości tego towaru, bo około 500.000 skrzyń, które z braku nabywców mogłyby się zupełnie zniszczyć. Niespodziewany spadek cen na pomarańcze spowodował wśród importerów wielkie zamieszanie oraz pociągnął za sobą poważne straty, przekraczające 100.000 złotych.

Zakup koni w Polsce przez Szwedów.

Ostatnio bawiła w Wilnie grupa kupców ze Szwecji, celem zakupu koni roboczych rasy miejscowej. Dotychczas zakupiono około 300 sztuk, przyczem ceny w zależności od wzrostu i lat dochodziły do 800 złotych za sztukę. W dalszym ciągu przewidywany jest zakup jeszcze około 1.000 koni w wieku nieprzekraczającym 6 lat. Zakupy dokonywane były za pośrednictwem miejscowych handlarzy na targach we wszystkich miasteczkach Wileńszczyzny, posiadających targi na konie.

Wojowniczy pastor wraz z synami pobit polskiego nauczyciela.

Duchowny, który z samego powołania powinien szerzyć zgodę i miłość — wszczyna ordynarną bójkę.

Pastor kolonii niemieckiej w Wielkiej Wsi pod Toruniem Kurt Krause, żywił oddawna urazę do nauczyciela miejscowej polskiej szkoły powszechnej, Franciszka Kołpackiego.

Spór się przewlekał i zaostrzał — częste przytem kłótnie miały nieraz bardzo gwałtowny przebieg.

Ostatnio doszło do kulminacji.

Pastor, chcąc widocznie ostatecznie „zlikwidować” zatarg, wraz ze swymi synami, Gerhardem i Hansem-Wernerem napadł na dzieżniuczko szkoły na Kołpackiego i laską tak dotkliwie pobit nauczyciela, że ten poważnie pokaleczony musiał się udać pod opiekę lekarza.

Banda 100 ludzi rzuciła się na pociąg z węglem.

We czwartek około południa na pociąg towarowy, przechodzący przez Kutno napadła banda złożona z około stu ludzi, którzy zrabowali z sześciu wagonów około 6 tonn węgla.

Stużba kolejowa użyła broni palnej, przyczem zabito jednego z rabujących, niej. Wacł. Kurowickiego.

Eksplodują w Berlinie.

BERLIN. W dniu dzisiejszym, z nieustalonych dotychczas przyczyn nastąpił bardzo silny wybuch w jednym z domów na placu Aleksandra. 13 osób odniosło rany, dom jest poważnie uszkodzony. Policja zarządziła natychmiastowe opuszczenie budynku, w obawie, iż się zawali.

Eksplodując spowodowała 61-letni zarządca domu Hänel, którego aresztowano.

67 policjantów lwowskich padło ofiarą zająć

Podczas krwawych zająć we Lwowie rannych zostało — jak wykazują ostatnie obliczenia — 67 funkcjonariuszów policji.

W tej liczbie znajdują się również oficerowie policji.

Koszty utrzymania wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

GDANSK. Prasa gdańska publikuje zestawienie wydatków jakie Wolne Miasto Gdańsk ponosi w związku z utrzymaniem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów oraz ze sprawami, jakie wymieniona instytucja międzynarodowa załatwia na rzecz Wolnego Miasta. Wydatki na ten cel do roku 1934 włącznie Wolne Miasto poniosło w wysokości 20.000.000 guldenów. W roku 1935 wydatkowano już tylko 100.000 guldenów.

PROGRAM RADJOWY.**Warszawa — czwartek 30. IV.**

6.30—8.10 Aud. poranna. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 Aud. dla szkół 13.00 Muzyka z płyt 13.30 Chw. gospodarstwa domowego 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Wiązanka melodii rewjowych i film. 16.00 Opowiadanie dla dzieci 16.15 Sonata E-dur op. 37 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Wydajemy 600 milion. (odezty) 17.15 Koncert Orkiest. Kamer. 18.00 Pogadanka akt. 18.10 Recital wiolonczelowy 18.30 Film, plastyka, architektura 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Progr. na jutro 18.55 Kone. reklamowy. 19.25 Kącik dla młodzieży wiejskiej 19.35 Wiadom. sport. lokalne i ogólne 19.45 Pogad. akt. 20.00 Koncert muzyki lekkiej 20.45 Dzień. wieczor. 20.55 Pogadanka 21.00 Teatr Wyobr. p.t. „Cztery nie mieści się w siedmiu” 21.35 Nasze pieśni 22.00 Muzyka salon. (płyty) 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 Muzyka taneczna

Warszawa — piątek 1. V.

6.30—8.10 Aud. poranna 12.03 Dzienn. połudn. 12.15 Aud. dla szkół 12.45 Płyty 13.10 Chw. gospod. domowego. 13.15 Z rynku pracy 15.15 Wiadom. o eksp. polskim 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Duet fortepian. 16.00 Pogad. dla chorych 16.15 Koncert Zesp. 16.45 Przyroda w maju - pogad. dla dzieci starsz. 17.00 Odezty 17.15 Minuta poezji 17.20 Sekstet smyczkowy 17.50 Poradnik sport. 18.00 Piosenki 18.30 Pogad. akt. 18.40 Progr. na jutro 18.50 Pogad. społ. 18.55 Koncert reklamowy 19.25 Skrz. rolnicza 19.35 Wiad. sport. lokalne i ogólne 19.45 Komunikat śniegowy (z Krakowa) 19.50 Biuro Stuołów rozmawia ze słuchaczami P.R. 20.00 Koncert Symfon. W przerwie o godz. 20.50 Dzienn. wieczor. oraz Obrázky z Polski współcz. 22.30 Skrz. techn. 22.45 Wiad. met. 22.50 Muzyka tan. z dancingu Cafe-Club

Toruń — czwartek 30. IV.

7.30 Program na dzisiaj i Parę informacji 13.51 Muzyka orkiestry (płyty) 15.20 Przegląd giełd. i kom. żeglarski 18.30 Załóż pasiekę a nie pożalujesz - pogad. rolnicza 18.40 Jak spędzić święto? - pogad. kraj. 18.45 Utwory Nicolo Paganiniego (płyty) 19.00 Pogad. akt. 19.10 Koncert reklam. 19.30 Progr. na jutro 19.35 Wiad. sport. z Pomorza 22.00 Muzyka programowa (płyty) 23.05 Tańce i piosenki

Toruń — piątek 1. V.

7.30 Progr. na dzisiaj parę informacji 12.45 Muzyka z płyt 13.20 Muzyka salon. (płyty) 15.20 Przegląd giełd. i kom. żeglarski 18.40 Progr. na jutro 18.55 Pogadanka społeczna 19.00 Koncert reklam. 19.20 Walka z bezrobociem na Pomorzu - odczyt 19.35 Wiadom. sport. z Pomorza.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 27. IV. 1936. Za 100 kg. płacowo	
Zyto	15,75 — 16,00
Pszenica	21,00 — 21,50
Jęczmień browarowy	15,25 — 15,50
Jęczmień jednolity	15,50 — 16,00
Owies	14,75 — 15,25
Otręby żytnie	12,00 — 12,50
Otręby pszenne (grube)	12,00 — 12,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	19,00 — 21,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Zakład artystycznej fotografii F. LUBOWIECKI

Nowemmiasto n. Drw. ul. Kościelna 2. Filja L ub a w a ul. Gdańska 11.

poleca się

do wykonywania

zdjęć fotograficznych

— o każdej porze dnia, w Zakładzie —
i poza zakładem.

Za okazanie tak licznych i szczerych dowodów współczucia, oraz nadesłanie wieńców z powodu śmierci mego najdroższego męża i naszego najukochańszego ojca

ś. p.

Bronisława Miłoszewskiego

składamy na tej drodze Przewielebnemu Duchowieństwu, Panu Staroście Powiatowemu Dr. Tomczyńskiemu, Panu Burmistrzowi Wachowiakowi, Tow. Spiewu „Harmonja” za wykonanie pieni żałobnych, Tow. Głmn. „Sokół”, Kat. Stowarzyszeniu Ludowemu i Zw. Strzeleckiemu za wysłanie delegacji, członkom orkiestry Zw. Strzeleckiego, p. Bonifacemu Gęstwickiemu za udzielenie dekoracji, oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy oddali Drogie mu Zmarłemu ostatnią przysługę serdeczne

„Bóg Zapłać”
żonai dzieci.

Nowemmiasto, w kwietniu 1936 r.

Sprzedam

Dwuskibowiec

nr. 2.

oraz większą ilość
gruzu z cegły

Michał Czarnotta,
Nowemmiasto.

Tylko za

80 gr.

oprawa książek szkoln.

w Drukarni

B. Miłoszewskiego
Nowemmiasto - Rynek.

Numer akt: Km. 311/36.

Obwieszczenie**o licytacji ruchomości:**

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie rewiru I Juljan Szukalski mający kancelarię w Lubawie ul. 19. stycznia Nr. 4 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2. maja 1936 r. o godz. 10-tej w maj. Rakowice, pow. lubawski odbędzie się

1-sza licytacja ruchomości,

należących do Dr. Bolesława Ponieckiego zam. w Maj. Rakowice. pow. lubawski składających się z urządzenia pokoju męskiego w stylu gdańskim, urząd. salonu w stylu Ludwika XV, urządzenia innych pokoi, różnych mebli i przedmiotów, których wartość szacunkowa ustalona zostanie przez biegłego przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Lubawa, dnia 6. kwietnia 1936 r.

(—) Szukalski komornik.

Zakazuje się

przejazdu przez most na rzece Wlu na drodze Jakóbkowo — Zajączkowo — Tylice.

Za ewentualne wypadki przy przejeździe przez most Zarząd Gminny nie odpowiada.

Karpiński — wójt Gminy Grodziczno.

Restauracja**o 3 pokojach i kuchni,**

wraz z mieszkaniem, znajdującą się w parku miejskim, jest od zaraz do wydzierżawienia za rocznym czynszem 600,— złotych.

Zgłoszenia do dnia 2-go IV. b.r. przyjmuje

Zarząd Miejski w Nowemmieście n. Drwęcą.

Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Rakowicach

urządza

w niedzielę dnia 3 maja 1936 r. w lasku przy

oberży p. Wilbrandta

zabawę ludową z tańcami

na salce.

— Początek o godzinie 15-tej. —

W programie między innymi strzelanie o nagrody. Orkiestra doborowa. Czysty zysk przeznaczony na dobre cele. Na zabawę tą zaprasza

ZARZĄD.

ZAPROSZENIA

Ś L U B N E

w y k o n u j e

solidnie i terminowo

Drukarnia B. Miłoszewski, Nowemmiasto Rynek 19.

Książnica Kopernikańska

w Toruniu

Związek Rezerwistów

w Pacółtowiu

urządza

dnia 10-go maja b. r.

w ogrodzie

p. Kurowskiego

zabawę letnią

na którą uprzejmie

zaprasza Zarząd.

Początek o godz. 3-ej.

Potrzebny

Chłopak

do koni od 15—18 lat.

Fr. Makowski

— Nowemmiasto. —

Okazyjnie sprzedam
damską maszynę do szycia
umywalkę z marmurową
płytą i lustrem oraz biurko.
Rzeczy znajdują się w do-
brym stanie.

Marja Zielińska

Nowemmiasto, Łąkowska 18.

Dachówki Cementowe

czerwone w najlepszym gatunku

po cenach bardzo przystępnych

w każdej ilości poleca

Józef Müller - Nowemmiasto

wybudowanie.

FORMULARZE

posiada stale na składzie

Księgarnia - B. MIŁOSZEWSKI Nowemmiasto